

**Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr. Nataliy Zuban zatytułowanej „Oddziaływanie krajobrazu przemysłowego i naturalnego w sferze ceramiki abstrakcyjnej” [*The transition between industrial and natural landscape within the realm of abstract ceramics*].  
W dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętej w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.**

Pani Nataliya Zuban urodziła się w 1992 roku w Połtawie na Ukrainie. Studiowała w latach 2009-2015 w Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie uzyskała dyplom magisterski. Z przedstawionego w dokumentacji wykazu wynika, że doktorantka jest osobą bardzo aktywną. Jej prace znajdują się w kolekcjach sztuki w Hiszpanii, Turcji, Południowej Korei, Niemczech, Chinach na Litwie i Ukrainie. Jej domeną nie są wystawy indywidualne, ale raczej udział w konkursach, konferencjach, warsztatach i sympozjach ceramicznych. Ilość tych aktywności jest imponująca nie będę jej tu przytaczał wystarczy powiedzieć, że doceniła ją Międzynarodowa Akademia Ceramików (IAC) przyjmując ją w 2019 do grona swoich członków. Zaprezentowane w dokumentacji trzy cykle prac „forest” „urban impression” i „by touch” są wyrazem dojrzałości artystycznej. Potwierdzają dyscyplinę pracy, doskonałe rozumienie tworzywa ceramicznego oraz perfekcyjne opanowanie warsztatu. Czwarty cykl „industrial archeology” zawiera w sobie wątki, które zostały rozwinięte w pracy doktorskiej. Autorka w tych pracach skupia się na badaniach materii a sama forma wydaje się dla niej mniej ważna.

Ocena rozprawy doktorskiej;

Inspiracją dla rozprawy doktorskiej jest oddziaływanie krajobrazu przemysłowego, a raczej należałoby powiedzieć poprzemysłowego, bo chodzi o porzucone i niszczone budynki z niedalekiej przeszłości.

Ruina to bardzo ciekawy i modny w kulturze temat ze względu na wiele symbolicznych i semantycznych znaczeń. Uosabia jedność wyrażającą się w konflikcie różnych porządków. W porządku filozoficznym ruina jest obrazem przemijania i nieodwracalności czasu. W porządku estetycznym ruina dostarcza konkretnych przeżyć implikując pytanie o piękno i brzydotę. W

porządku historiozoficznym ruina przybiera charakter katastroficznych prognoz dotyczących kultury i cywilizacji. Trwałe ruiny Czarnobyla i Fukushima to przerażające pomniki katastrofy. W moim odczuciu w rozdziale pierwszym autorka nie wykorzystwała w pełni potencjału teoretycznego jaki niesie ze sobą temat ruin. Skupia się głównie na aspekcie estetycznym i tylko dotyka potencjalnych możliwości, ledwie sygnalizując poszczególne tropy takie jak rewitalizacja terenów przemysłowych, czy Archeologia Przemysłowa, nie idąc dalej. Nie rozwija możliwych refleksji nad współczesnością oraz różnymi poziomami znaczeń ruiny w kulturze. Autorkę interesuje głównie spojrzenie na dziedzictwo przemysłowe z perspektywy własnych doświadczeń oraz działań artystycznych. Przyjęcie post humanistycznej perspektywy i oddanie pola naturze, która „tworzy nowe wartości” jest podstawą inspiracji dla pracy badawczej doktorantki.

*„Opuszczona architektura, która nie zostaje, jednakże w żaden sposób odzyskana, przekształcona, utrwalona lub zdyscyplinowana przez człowieka, ulega postępującemu procesowi zawłaszczania przez naturę, a jej forma i kształt zmieniają się dzięki oddziaływaniu na „byłą ludzką strukturę” zmiennych warunków atmosferycznych i procesów chemicznych. [...] W tym kontekście ruinizacja dzieła architektonicznego spowodowana jest ponowną intruzją natury w porządek kulturowego przedstawienia.<sup>1</sup>”*

W rozdziale drugim autorka przytacza postawy trzech artystów Iriny Razumovskiej, Enrica Mestera i Sary Jeffries, którzy wywarli na nią duży wpływ i są inspiracją dla jej pracy. Przykłady są trafnie dobrane a postawy przytoczonych artystów interesujące, ale może warto było się pokusić o szerszą perspektywę spojrzenia na sztukę. W kontekście tematu ruin przychodzą mi na myśl interesujące interpretacje i ingerencje w architekturę chociażby praca „Stairway” Moniki Sosnowskiej czy praca Kateriny Grosse „Rockaway!”. Skala tych działań jest też zupełnie inna.

Rozdział trzeci pracy teoretycznej tłumaczy sposoby percepcji człowieka w szczególności percepcji sztuki abstrakcyjnej. Poznajemy założenia teoretyczne projektu oraz oczekiwania autorki względem widza. O ile podstawy teoretyczne wyłożone są klarownie w to ich interpretacja wydaje mi się zbyt jednostronna, szczególnie jeśli chodzi o neuronaukę i sposób postrzegania rzeczywistości. Skoro zgadzamy się, że percepcja powstaje w mózgu każdego z nas to przekonanie, że nasze światy są tożsame jest dramatycznie nieprawdziwe. Podstawy teoretyczne dla pracy artysty są mocne. Doktorantka mówi „staram się tworzyć dla widza warunki, które mogą stać się punktem wyjścia”. Ta mocna wiara w zaangażowanie widza i założenie jego aktywnego uczestnictwa we „właściwym” (czyli takim jak zaplanuje autorka) odczytaniu dzieła wydaje mi się zbyt optymistyczne. Szczególnie w sferze rozpoznania poszczególnych faktur, bo zakłada wcześniejsze widzenie zapamiętanie a potem rozpoznanie tego co się widzi.

Ruina ma skłonność do rozpadu i fragmentyzacji. Do fragmentów zniszczonych struktur przemysłowych odnosi się rozdział czwarty. Fragmenty rozpadającej się architektury są inspiracją dla eksperymentów z materia ceramiczną. Autorka opisuje w sposób wyczerpujący i szczegółowy metody dzięki którym udało jej się uzyskać pożądane faktury i kolory. Cała jej praca opiera się na dążeniu do osiągnięcia swoistej mimikry. Uzyskane kolory i faktury

---

<sup>1</sup> Ruinologie. Kontekstualizacje pozostałości architektury. UAM 2018 Małgorzata Nieszczerzewska str. 26

bardzo zbliżają się do naturalnych powierzchni różnorodnych elementów rozpadu. Opis tych eksperymentów jest w mojej opinii najciekawszą i najwartościowszą częścią pracy teoretycznej.

Rozdział piąty prezentuje w opisie oraz na fotografiach kolekcje powstałych obiektów ceramicznych.

Praca doktorska kieruje światło na peryferie naszej uwagi. Budynek przemysłowe w centrach i na obrzeżach miast. Mamy spektakularne przykłady rewitalizacji jak Stary Browar w Poznaniu, który został uznany za najlepsze centrum handlowe na świecie. Łączy funkcje komercyjne z funkcjami galerii sztuki. Mamy przykłady zaniedbanych budynków z najwyższej architektonicznej półki jak fabryka w podpoznańskim Luboniu zaprojektowana przez *Hansa Poelziga* autora Pawilonu Czterech kopuł we Wrocławiu czy Teatru Wielkiego w Berlinie, dla których jest nadzieja. I jest wiele budynków, których destrukcja zaszła tak daleko, że mogą być tylko przykładem pożądanego i modnego obecnie procesu przywracania świata naturze.

Ocena pracy praktycznej:

Doktorantka w pełni wykorzystała możliwości jakie stwarza Laboratorium Eksperymentu Technologicznego prowadzone przez panią prof. Bożenę Sacharczuk. Zrealizowany program badań doktorskich nosi znamiona nowatorskich rozwiązań, warsztatowych i technologicznych. Oryginalne wykorzystanie dostępnych materiałów ceramicznych przyniosło ciekawe efekty. Powstała kolekcja czterech cykli prac, ilustrujących ten technologiczny eksperyment.

Nie wiem czy prezentacja tych obiektów na tle rozpadającej się architektury jest dobrym pomysłem. Ukazuje to w prawdzie, jak te prace dobrze wpisują się w otoczenie ruiny, rzeczywiście mogą uchodzić za fragmenty, rozpadające się elementy architektoniczne jednak agresywne otoczenie osłabia oddziaływanie ich kolorów i faktur.

Doktorantka skupiając się na eksperymentach z kolorem i fakturą celowo kwestie formy przeniosła na drugi plan. Pomimo tego kilka obiektów z cyklu „Parts” ma całkiem interesujące kształty do złudzenia przypominające naturalne kamienie. Piaskowana czarna i szara glina szamotowa wygląda bardzo szlachetnie, jej matowa powierzchnia miękko odbija światło.

Cykl „Surfaces” jest jakby w kontraście wydaje się zbyt kolorowy i błyszczący. Płaskie elementy o dość przypadkowych kształtach sprawiają wrażenie wyrwanych z kontekstu jakkolwiek ciekawe jako doświadczenie ze szklivem, kolorem i fakturą oddalają się jednak od tematu ruiny, bo trudno w nich odnaleźć efekty rozpadu architektury.

Bardzo interesujący i udany eksperyment z powierzchnią prezentują formy „Found objects”. W sposób bardzo udany imitują powierzchnie porośnięte porostami i mchem. Ilustrują odhumanizowanie piękno powrotu elementów stworzonych przez człowieka do natury.

Cykl czwarty obiekty z barwionej porcelany kolorem przypominają cegłę, ale kształt ich jest bardzo różny od geometrii cegły, chaotyczny, nieforemny nieharmonijny, czyli w sumie taki jaka jest sama ruina.

W swoich działaniach autorka osiągnęła założony cel. Praca badawcza połączona z eksperymentowaniem z technologią ceramiki doprowadziła do ciekawych rezultatów,

powstała kolekcja bardzo różnych prac. Oddają one charakter ruiny nie tylko w sferze wizualnej poszczególnych elementów, ale kolekcja jako całość zbliża się do jej ambiwalencji, obrazując równoległy destrukcję i tworzenie, zanikanie i rozpad oraz powstawanie nowych wartości i znaczeń ze szczątków. Z tego procesu wyłania się konstrukcja, trochę widzialna i niewidzialna, obecna i nieobecna. Podsumowując swoją pracę doktorantka wyraża pewien niedosyt i sytuuje osiągnięte efekty jako początek większego projektu. To bardzo świadoma postawa. Jestem przekonany, że zdobyta wiedza i doświadczenie podczas tej realizacji gwarantują dalszy artystyczny rozwój na wysokim poziomie.

Po zapoznaniu się z bogatym dorobkiem artystycznym i z treścią pracy doktorskiej zatytułowanej „Oddziaływanie krajobrazu przemysłowego i naturalnego w sferze ceramiki abstrakcyjnej” [*The transition between industrial and natural landscape within the realm of abstract ceramics*] Pani mgr Nataliy Zuban oceniam je wysoko. Przedstawiona praca teoretyczna i praktyczna jest bardzo interesująca. Część Opisowa mogłaby być bardziej rozbudowana, jest jednak wartościowym uzupełnieniem pracy praktycznej i wystarczająco potwierdza wiedzę oraz umiejętności doktorantki. Na szczególną uwagę zasługują osiągnięte oryginalne nowatorskie technologiczne rozwiązania, których efekty w pełni potwierdzają zdolność do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej i badawczej. Z pełnym przekonaniem wnioskuję do komisji doktorskiej o dopuszczenie pracy do publicznej obrony a do Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu o przyznanie pani mgr Nataliy Zuban stopnia doktora.

Manek Jakuszewski